



ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA POZNANIA

Poznań, 11 czerwca 2019 r.

Znak sprawy: Or-II.0003.1.321.2019

Nr rej.: 110618-140

Pani

Małgorzata Dudzic-Biskupska

Radna Miasta Poznania

Szanowna Pani Radna,

odpowiadając na otrzymaną za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miasta pismem z dnia 30 maja 2019 r. interpelację Pani Radnej w sprawie wyproszenia mamy z wózkiem z autobusu komunikacji miejskiej i przekazaną mi przez Prezydenta do rozpatrzenia, uprzejmie informuję, że o wyjaśnienia w sprawie wystąpiłem do spółki Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu sp. z o.o.

Otrzymane szczegółowe informacje na temat zdarzenia oraz stanowisko Spółki w sprawie przekazuję w załączeniu.

Z wyrazami szacunku

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Mariusz Wisniewski
Z-CA PREZYDENTA MIASTA POZNANIA

Do wiadomości:

Przewodniczący Rady Miasta



Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
zarejestrowana w Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu - KRS 0000067030
ul. Głogowska 131/133, 60-244 Poznań

Poznań, 4 czerwca 2019 roku

Pani
Agnieszka Tadera
Urząd Miasta Poznania
Wydział Organizacyjny
agnieszka.tadera@um.poznan.pl

Po wnikliwym rozpatrzeniu, mającej miejsce w dniu 26 maja 2019 roku, sprawy dokonanego przez kierowcę autobusu (linia 322/1, nr taborowy 1882) aktu wyproszenia z pojazdu matki z wózkiem dziecięcym, której wyjaśnienia domaga się (w interpelacji skierowanej do Prezydenta Miasta Poznania) radna Małgorzata Dudzic-Biskupska, informuję, co następuje:

- 1) W momencie zdarzenia, w przedmiotowym autobusie podróżowały już trzy osoby z wózkami dziecięcymi, które zajęły całą – stosownie oznakowaną – przestrzeń autobusu przeznaczoną na ustawienie w niej wózków dziecięcych;
- 2) Kobieta wchodząca do autobusu z kolejnym, czwartym wózkiem dziecięcym, której w dodatku towarzyszyło trzymane za rękę nieletnie dziecko, mogłaby zająć jedynie przestrzeń pojazdu nie przystosowaną do przewozu wózków, tym samym narażając siebie, dziecko trzymane za rękę, dziecko w wózku oraz współpasażerów na niebezpieczeństwo. Kierowca pojazdu nie mógł się na to zgodzić, gdyż odpowiada on za bezpieczną podróż wszystkich przewożonych osób;
- 3) Przeanalizowany został zapis monitoringu wewnątrz pojazdu – wynika z niego bezspornie, iż pomiędzy kierowcą i pasażerką nie doszło do jakichkolwiek scysji. Kobieta wykazała pełne zrozumienie decyzji podjętej przez prowadzącego pojazd i spokojnie – wraz z wózkiem i trzymanym dzieckiem – opuściła autobus. Zachowanie kierowcy również nie budzi żadnych zastrzeżeń – w stosunku do wypraszonej osoby był uprzejmy;
- 4) Opinia przebywających w pojeździe podróżnych, którzy twierdzą, iż dla czwartego wózka dziecięcego było dostatecznie dużo miejsca, nie jest i nie może być wiążąca dla prowadzącego pojazd. Żaden z pasażerów nie poniósłby bowiem jakiegokolwiek odpowiedzialności za ewentualne narażenie na szwank bezpieczeństwa innych osób - poniósłby ją wyłącznie prowadzący pojazd. Co więcej – inni podróżni, w przypadku ewentualnego wypadku, mieliby prawo wystąpić do MPK POZNAŃ Sp. z o. o. z żądaniem odszkodowania.

Z poważaniem,

PREZES ZARZĄDU

Wojciech Tulibacki

